

We Lwowie, dnia 27. maja 1902.

Aleg 36

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego.

### Wysoki Sejmie!

W dwu poprzednich sprawozdaniach, przedłożonych Wys. Sejmowi na sesjach w r. 1900 i 1901 starał się Wydział krajowy przedstawić zupełny obraz tego, co w kraju od roku 1894 zrobiono dla podniesienia gospodarstwa rybnego i uregulowania stosunków rybołówstwa.

Sprawozdania te nie weszły na porządek dzienny obrad Wys. Sejmu. Kiedy zaś od czasu, w którym Wysoki Sejm po raz ostatni (w marcu 1899) zajmował się sprawami rybactwa — stosunki gospodarstwa rybnego i rybołówstwa w kraju nie uległy znacznym zmianom i kwestye podniesione w poprzednich sprawozdaniach pozostały do dziś aktualnemi, Wydział krajowy powołuje się przedewszystkiem na sprawozdania poprzednie, by uniknąć w ten sposób powtórnego omawiania tych samych szczegółów.

Jedną atoli kwestyę zasadniczego znaczenia dla gospodarstwa rybnego musimy tu podnieść ponownie, zwrócić mianowicie szczególniejszą uwagę Wys. Sejmu na konieczność przyspieszenia podziału rzek na rewiry rybackie w myśl ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 r.

Trzykrotne uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. lutego 1896, 10. lutego 1898 i 21. marca 1899, wzywające c. k. Rząd do przyspieszenia tworzenia rewirów rybackich na rzekach krajowych, a tem samem wprowadzenia w życie w całym kraju ustawy o rybołówstwie, nie odniosły dotąd należytego skutku. Mimo upływu piętnastu lat od czasu sankcyonowania dziś obowiązującej ustawy o rybołówstwie, a dwunastu lat od jej ogłoszenia, ustawa wprowadzoną jest dotąd zaledwie w jednej trzeciej części kraju. — Z dwudziestu jeden dorzeczy przyjętych przez c. k. Namiestnictwo za podstawę podziału rzek kraju na rewiry rybackie dotąd zaledwie ośm ma uregulowane stosunki rybactwa — w innych dorzeczach ustawy rybackiej jeszcze nie wprowadzono, to znaczy, że dorzecza 15 rzek w kraju, jak to poniżej szczegółowo wyliczymy, nie mają od roku 1890 pod względem rybackim żadnej ochrony prawnej, bo na wodach tych nie obowiązują ani przepisy dawnej ustawy z r. 1882, ani też przepisy nowej ustawy z r. 1887.

Sprawa wprowadzenia w życie ustawy o rybołówstwie z roku 1887 przedstawia się obecnie jak następuje:

I. Na ośmiu dorzeczach obejmujących razem 27712 klm.<sup>2</sup> powierzchni — przeprowadzono podział rewirów rybackich i utworzone rewiry wydzierżawiono — a mianowicie:

W roku 1895 w dorzeczach Skawy i Raby, w latach 1896 i 1897 w dorzeczach Wisły, Bugu i Dunajca, w latach 1899 i 1900 w dorzeczech Soły i Stryja, w r. 1901 w dorzeczu Wisłoki.

II. W pięciu dorzeczach o łącznej powierzchni 37439 klm.<sup>2</sup> wprowadzenie ustawy rybackiej jest w toku, a to w dorzeczech Prutu z Czeremoszem, Sanu z Wisłokiem, Dniestru ze Strwiążem, Styru i Świcy.

III. W ośmiu dorzeczach, a mianowicie w dorzeczech Łomnicy, Bystrzycy złotej, Bystrzycy czarnej, Gnilej Lipy, Złotej Lipy, Strypy, Seretu i Zbrucza — obejmujących razem 13898 klm.<sup>2</sup> powierzchni, nie rozpoczęto jeszcze wcale czynności rozgraniczenia rewirów rybackich.

Z porównania tego zestawienia z datami w poprzednich sprawozdaniach przytoczonymi okaże się wprawdzie, że tworzenie rewirów rybackich postępuje trochę rażącej, faktyczny postęp jest jednak nadzwyczaj powolny. Gospodarstwo krajowe cierpi na tem podwójnie, raz dlatego, że tam, gdzie nie wprowadzono w życie ustawy o rybołówstwie, nie może być mowy o racjonalnem gospodarstwie rybnem, powtórę zaś dlatego, że rybostan rzek na znacznej przestrzeni dwóch trzecich części kraju, na której nie utworzono jeszcze rewirów, pozbawiony ochrony, ulegnie wskutek dzikiego rybołówstwa zupełnemu zniszczeniu, jeżeli stan obecny nie dozna rychłej poprawy. Przyspieszenie tworzenia rewirów uważamy zatem za rzecz pierwszorzędną wagi dla gospodarstwa rybnego.

Wydział krajowy świadom jest trudności, jakie napotyka c. k. Namiestnictwo przy przeprowadzeniu podziału rzek na rewiry rybackie — jednakże to nie usprawiedliwia jeszcze przewlekania w dziesiątki lat wykonania ustawy i tem usilniej starać się należy, aby c. k. Rząd z przyjętego na siebie obowiązku i w interesie gospodarstwa krajowego usunął trudności stojące w drodze wprowadzenia w życie ustawy o rybołówstwie i dostarczył władzy politycznej krajowej dostatecznych środków do wykonania ustawy.

Wydział krajowy uprasza zatem, ażeby Wys. Sejm, ponawiając swe poprzednie trzykrotne uchwały, wezwał znowu z naciskiem c. k. Rząd, aby przyspieszył utworzenie rewirów rybackich na rzekach krajowych w myśl ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887.

Na niektórych przestrzeniach naszych wód płynących, w dorzeczach, gdzie obowiązującą ustawę o rybołówstwie przed kilku wprowadzono laty — widzi się już dziś skuteczność ustawy w znacznem zwiększeniu się rybostanu i w istotnem polepszeniu stosunków rybołówstwa w ogólności. Jednakowoż wzorowo zagospodarowane przestrzenie wód bieżących są dziś jeszcze wyjątkowemi. — Ogół ludności nie zdaje sobie sprawy z doniosłości tej gałęzi gospodarstwa, nie widzi potrzeby zastosowania się do przepisów ustawy i wymogów racjonalnego rybołówstwa.

Dzierżawcy rewirów rybackich wyjątkowo tylko wykonują rybołówstwo sami — a w przeważnej części poddzierżawiają je na poszczególnych częściach rewiru różnym partyom rybaków, którzy dla uzyskania z zadzierżawionej przestrzeni jak największego dochodu, prowadzą rybołówstwo rabunkowe w całem znaczeniu tego słowa.

Zwalczanie tego ogólnie prawie przyjętego systemu poddzierżawiania rewirów rybackich, stanowiącego główną przeszkodę w podniesieniu się gospodarstwa rybnego na rzekach, jest przy dziś obowiązujących postanowieniach ustawy prawie niemożliwem.

Wydział krajowy zarządza co roku kontrolne objazdy wód rewiowych, przy których zwraca się szczególną uwagę na to, czy dzierżawcy rewirów swoich nie poddzierżawiają — a o skonstatowanych nadużyciach donosi się Starostwom, które powołane są do czuwania nad przestrzeganiem ustawy.

Jednakże c. k. Starostwa zamiast przeprowadzić ze swej strony dochodzenia i ukarać winnego, poprzestają najczęściej na wysłaniu zakazu poddzierżawienia, co zazwyczaj ma tylko ten skutek, że dzierżawca nadaje cichej poddzierżawie pozory lub formy takie — żeby w przyszłości stosunek poddzierżawy nie mógł być skonstatowanym, mimo, iż w istocie nadal istnieje. Sprawozdania fachowego referenta z dokonanych lustracji rewirów stwierdzają taki stan rzeczy całym szeregiem przykładów.



Zresztą nawet energiczne zarządzenia c. k. Starostw, mające na celu usunięcie poddzierżawy, nie zawsze są skuteczne, gdyż wobec tego, że dzierżawcy mogą dziś bez żadnego ograniczenia, wydawać legitymacje dla swych pomocników w rybołówstwie — bardzo trudno stwierdzić, czy ten, który przedstawia się jako pomocnik, jest nim rzeczywiście, czy też cichym poddzierżawcą. Usunięcie poddzierżawy trudnem jest także z tego powodu, że podział rzek na rewiry rybackie przeprowadzono we wielu wypadkach bez należytego uwzględnienia stosunków lokalnych, używanych w danej okolicy sposobów łowienia ryb, potrzeb gospodarstwa itd., przez co stworzono warunki uniemożliwiające jednolitą administrację rewiru — niemniej wreszcie dlatego, że rewiry rybackie wydzierżawiono przeważnie takim oferentom, którzy rybołówstwem osobiście się nie zajmują.

Wydział krajowy domagał się kilkakrotnie od Namiestnictwa, aby stosownie do stosunków naszego kraju, nie tworzą rewirów zbyt rozległych — i aby przy wydzierżawieniu rewirów rybackich dawano pierwszeństwo tym, którzy osobiście rybołówstwo wykonywaćby mogli, z szczególnem uwzględnieniem ludności miejscowej — dotychczasowe zarządzenia władz politycznych każą jednak wnosić, że żądania Wydziału krajowego pozostały bez wpływu.

Z podobnem żądaniem wystąpił na ostatniej sesji sejmowej podczas obrad nad Rub. XV. poz. 291 preliminarza wydatków krajowych na rok 1901 poseł Wójcik, stawiając następującą rezolucję:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, aby rewiry rybackie wydzierżawiał tylko zawodowym rybakom i na krótszy termin, niż obecnie“.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 9. lipca 1901 odesłał rezolucję tę Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia.

Powyżej naprowadzone motywa, uzasadniają dostatecznie to, czego domaga się wnioskodawca w pierwszej części swej rezolucyi i tę pierwszą część rezolucyi przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi, jako osobny wniosek do uchwały, z tą tylko zmianą, że słowa „zawodowym rybakom“ zastąpiono słowami: „takim oferentom, którzy dają gwarancję, że rybołówstwo osobiście wykonywać będą“.

Na drugą część rezolucyi nie mógłby się Wydział krajowy zgodzić, gdyż skrócenie okresu dzierżawnego oddziałaby mogło szkodliwie na sprawę zagospodarowania wód bieżących.

Mówiąc o wykonywaniu ustawy rybackiej, należy podnieść, że c. k. Namiestnictwo w ostatnich dwóch latach o wiele więcej uwagi sprawom tym poświęcało, a niektóre ważniejsze rozporządzenia wydane w r. 1901., przyczynią się bezwątpienia do poprawy stosunków rybactwa w kraju.

Wydział krajowy nie ustaje również ze swej strony w staraniach, by gospodarstwo rybne na wodach bieżących podnieść i uregulować, uważając zaś zwiedżanie wód rewirów rybackich za jeden z najwłaściwszych środków do uzyskania wpływu na dzierżawców rewirów i do ujednolajnienia w tej drodze gospodarstwa rybnego, Wydział krajowy zarządził także w okresie sprawozdawczym zwiedżenie pewnej części wód rewirowych. W wykonaniu tego polecenia zwiedził referent fachowy dla spraw rybactwa rewiry rybackie Stryja — jako też znaczną część rewirów Soły, Skawy, Wisły i Dunajca.

Dla tem skuteczniejszego współdziałania z władzami politycznemi nad podniesieniem gospodarstwa rybnego wypracował Wydział krajowy projekt ustawy, wprowadzającej do ustawy rybackiej z d. 31. października 1887 r. niektóre zmiany i uzupełnienia, któreby z jednej strony zapewniły Wydziałowi krajowemu większy wpływ na urządzenie i administrację gospodarstwa rybnego w rzekach krajowych, z drugiej zaś strony wprowadziły postanowienia utrudniające omijanie przepisów dziś obowiązującej ustawy.

Projekt nowej ustawy przedstawialiśmy dwukrotnie Wys. Sejmowi do uchwały, wnioski nasze nie przysły jednak na porządek dzienny obrad sejmowych. Ponieważ zaś w chwili przygotowania niniejszego sprawozdania zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, że c. k. Ministerstwo rolnictwa zasadniczo się sprzeciwia projektowanym zmianom ustawy, natomiast doradza zmianę rozporządzeń wykonawczych wydanych przez c. k. Namiestnictwo, Wydział krajowy weźmie sprawę tę ponownie pod rozwagę i wnioski swe przedstawi Wys. Sejmowi na najbliższej sesyi jesiennej.

Subwencyonowany z funduszków krajowych Zakład chowu ryb w Oparach rozwija się normalnie. W roku bieżącym objął Zakład dalszych 30 morgów stawów tak, że rozporządza obecnie prawie 40-to morgową przestrzenią stawów, które wraz z odpowiednio urządzoną wylęgarnią będą mogły dostarczyć dla wód naszych znacznej ilości narybku. Dotąd dostarczał zakład ten tylko małych ilości narybku, (pstrąga i karpia) gdyż nie miał jeszcze swoich tarlaków t. j. ryb do rozplodu zdolnych, od roku 1903 zacznie się już produkeya narybku z tarlaków zakładu.

Wychowany w roku 1901 narybek pstrąga użyto do zarybienia rzeki Stryja.

Sprawa utworzenia w zachodniej części kraju podobnego zakładu chowu ryb jak w Oparach — jednakże przeznaczonego wyłącznie dla chowu ryb łososiowatych, znajduje się obecnie w stadium układów między Wydziałem krajowym a właścicielami gruntów, na których zakład mógłby powstać — na podstawie wypracowanych już planów i kosztorysów.

Układy te w chwili zamknięcia sprawozdania nie znajdują się jeszcze w tem stadium, aby można było przedstawić Wysokiemu Sejmowi wnioski konkretne, sądzymy jednak, że zasadnicza w tej mierze uchwała Wys. Sejmu wzywająca zarazem c. k. Rząd do przyznania odpowiedniej subwencji na założenie takiego zakładu ułatwiłaby całą akcyę i doprowadzenie do skutku podjętych układów.

Rozwój gospodarstwa stawowego nie zaznaczył się w roku sprawozdawczym zbyt wybitnie. Wydział krajowy udzielił wprawdzie i w tym roku właścicielom gruntów pomocy fachowej przy projektowaniu i zakładaniu stawów jakoteż przy urządzaniu gospodarstw stawowych, było jednak w ogóle mniej zgłoszeń, jak w latach poprzednich, co tłumaczyć należy głównie niekorzystnym stanem ekonomicznym właścicieli gruntów, który nie pozwala im na większe wkłady. Szczegółowy wykaz robót wykonanych około założenia stawów podano w sprawozdaniu Wydziału krajowego o melioracyach — tu wymieniamy tylko, że w roku ubiegłym prócz kilku małych gospodarstw stawowych powstało jedno większe, 80-cio morgowe w dobrach zakładu narodowego im. Ossolińskich w Zgórsku w powiecie mieleckim, a dalej dwa włościańskie gospodarstwa stawowe — jedno 30-to morgowe w powiecie Lwowskim (w Wulce hamuleckiej) a drugie 3 morgowe w Raniżowie. Obu właścicielom tych włościańskich gospodarstw stawowych, udzielił Wydział krajowy, w załatwieniu wniesionych do Wys. Sejmu petycyi, po zbadaniu stawów na miejscu odpowiednie zasiłki, mianowicie: Mikołajowi Wasyli-szynowi w Wulce hamuleckiej w kwocie 600 K a Błażejowi Lisowi w Raniżowie w kwocie 80 K.

Wniesiona na ostatniej sesyi Wys. Sejmu petycyja Towarzystwa rybackiego w Krakowie o subwencyę na cele badania chorób ryb, nie została podobnie jak inne sprawy rybactwa tyjące, przez Wysoki Sejm załatwioną, jednakże Komisya gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu swem z dnia 2. lipca 1901 Ls. 1961 podniosła, jak ważnem, dla rozwoju gospodarstwa stawowego byłoby utworzenie stacyi biologicznej dla ryb, której najważniejszym zadaniem byłoby badanie chorób ryb — i zaznaczyła, że usilnie dążyć należy do tego, by stacya taka w kraju powstała.

Wydział krajowy podziela najzupełniej zapatrywanie Komisyi, sądzi jednak, że z uwagi na ściśle naukowy charakter badań tego rodzaju stacya biologiczna powstać może tylko przy jednym z wyższych zakładów naukowych w kraju, — przez c. k. rząd utrzymywanych, bo Akademia rolnicza w Dublanach dotowana z funduszków krajowych, nie mogłaby zapewnić nowej instytucyi dostatecznego wyposażenia w środki naukowe ani też warunków rozwoju już wskutek braku dobrej wody, potrzebnej do zasilania akwaryów i zbiorników wody, jakimi stacya rozporządzać musi, pomijając tę okoliczność, że nauka rybactwa w rzędzie nauk wykładanych w Akademii Dublańskiej z natury rzeczy tylko uboczne zajmować może miejsce. Wychodząc z tego założenia, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek do uchwały wzywającej c. k. Rząd, do utworzenia przy jednym z wyższych zakładów naukowych stacyi biologicznej dla ryb, której głównym zadaniem byłoby badanie chorób ryb.

W zakończeniu niniejszego sprawozdania nie od rzeczy będzie podnieść, że dnia 17. grudnia 1901 w c. k. Ministerstwie rolnictwa we Wiedniu obradowała Rada rolnicza nad środkami podniesienia hodowli ryb i rybołówstwa i w sprawie tej powzięła następujące uchwały:



1. Starać się jak najusilniej, ewentualnie w drodze przedłożeń rządowych, o wprowadzenie nowych ustaw rybackich w tych krajach, w których jeszcze nie istnieją i w projektach takich ustaw uwzględnić zapatrywania Rady rolniczej; zarazem poddać rewizji wydane w drodze rozporządzeń wykonawczych do obowiązujących ustaw krajowych przepisy o policyi rybackiej pod względem czasu ochrony dla ryb i zakazów co do pewnych sposobów i środków łowienia ryb.

2. W nowych ustawach wodnych wydać surowe zakazy szkodliwego dla ryb zanieczyszczania wód, w ogóle otoczyć rybaństwo skuteczniejszą niż dotąd opieką i ochroną, zabezpieczyć w drodze ustawodawczej zakładanie przepławek, przeprawek i przepustów, jako też miejsc ochronnych dla ryb przy regulacyi rzek i umacnianiu brzegów, a przy odnośnych rozprawach i komisjach zarządzać przesłuchanie rzeczoznawców w sprawach rybactwa.

3. Zastanowić się nad środkami ochrony rybactwa wobec spławu drzewa.

4. Z państwami sąsiednimi nawiązać rokowania, celem ujednostajnienia na rzekach granicznych czasów ochronnych, urządzeń łownych i innych stosunków rybackich w szczególności zaś zakazów nieograniczonego podziału uprawnień do rybołówstwa.

5. Dostarczyć większych i wydatniejszych środków na podniesienie hodowli ryb i użyć ich do hojniejszego subwencyonowania wystaw rybackich, Towarzystw rybackich i zakładów hodowli ryb.

6. Starać się o to, aby we wszystkich szkołach rolniczych i leśniczych nauka rybactwa i zagospodarowania wód była przedmiotem obowiązkowym i z pomocą państwowych stypendyów dostarczać środków do praktycznego wykształcenia wszechstronnie uzdolnionych hodowców ryb i stawniczych.

7. Istniejące i powstające ichthyologiczne zakłady doświadczałne i naukowe popierać obfitami zasiłkami.

8. W c. k. Ministerstwie rolnictwa zamianować doradcę w sprawach rybactwa i starać się o ustanowienie inspektorów rybactwa w tych krajach, gdzie ich dotąd nie wprowadzono a to w porozumieniu z autonomicznymi reprezentacyami tych krajów.

9. Popierać zakładanie spółek rybackich dla hodowli i sprzedaży ryb.

10. Przy zawieraniu nowych traktatów handlowych bronić energicznie poważnie zagrożonych interesów tutejszego rybactwa.

11. Wdrożyć energiczne starania o odpowiednią reformę sposobu przewożenia ryb.

Uchwały te rady rolniczej powitać musimy jak najgoręcej i wyrazić życzenie, by c. k. Rząd dla dobra kraju — jak najprędzej przystąpił do ich urzeczywistnienia.

Nadmieniamy wreszcie, że przedstawione do uchwały wnioski pod III. i VI. powtarzamy ze sprawozdania poprzedniego z r. 1901., gdzie podaliśmy również ich uzasadnienie.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

## Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego.

II. Sejm ponawiając swoje uchwały z dnia 3. lutego 1896, 10. lutego 1898 i 21. marca 1899, wzywa c. k. Rząd, aby jak najprędzej ukończył tworzenie rewirów rybackich na rzekach krajowych — w myśl ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887. (Dz. ust. kraj. Nr. 37. z roku 1890.) — a tem samem ustawę tę w całym kraju w życie wprowadził.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wziął w obronę prawa własności a w szczególności prawa rybołówstwa gmin położonych nad Białką tatrzańską, Dunajcem i Popradem, uszczuplone wskutek roszczeń ze strony węgierskiej.

Zarazem wzywa Sejm c. k. Rząd, by wziął w obronę rybaków wykonujących rybołówstwo na granicznej przestrzeni rzeki Wisły i w drodze dyplomatycznej upo-

niał się u rządu rosyjskiego, by neutralność pasu granicznego, w danym wypadku koryta Wisły przez graniczną straż rosyjską szanowaną była.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utworzył w jak najkrótszym czasie przy jednym z wyższych państwowych zakładów naukowych w kraju *stację biologiczną dla ryb*, której głównym zadaniem byłoby badanie chorób ryb.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przy wydzierżawianiu prawa rybołówstwa na rewirach rybackich oddawał pierwszeństwo tym oferentom, którzy dają gwarancję, że prawo rybołówstwa osobiście wykonywać będą — przy czem ludność miejscowa danego rewiru przedewszystkiem uwzględniana być winna.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z mocy obowiązujących ustaw wydał odpowiednie zarządzenia zdolne zapobiedz zanieczyszczeniu wód płynących odpadkami fabrycznymi (rafineryi i kopalni nafty, papierni, tartaków i t. p.).

Z Rady Wydziału kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

**A. Potocki w. r.**

Sprawozdawca:

**Dr. Tadeusz Pilat w. r.**

Członek Wydziału krajowego: